

Dziesięć znaków obecności Syna Człowieczego

Uczniowie Pana, będąc z Nim przy Jego pierwszym przyjsciu – wstawili Panu pytanie: Co za znak przyjscia Twego i dokonania świata?

Jeżeli Pan miałby przyjść w ciele ludzkim widzialnym – to zbytby było dawanie znaku lub dowodu, gdyż już samo zjawienie się Pana w literalnym ciele stałoby się przekonywującym faktem, że On jest po raz drugi obecny.

Tylko wtedy, gdy zrozumiemy, że Pan po zmartwychwstaniu stał się istotą duchową i przyjdzie niewidzialny jako duch, sens pytania będzie zrozumiały – to znaczy, że będzie trzeba znaku lub dowodów, za pomocą których będzie można rozpoznać, że Pan będzie po raz drugi obecny na ziemi – jako duch niewidzialny. To nas przekonuje, że przyście Pana nie będzie nagłe i ograniczone jedynie do tej chwili, kiedy się zjawi – ale że będzie to okres czasu, w którym to czasie przez swą działalność będzie przez czuwające dzieci Boże rozpoznany.

Okres początkowy, w którym Pan się zjawi po raz drugi na ziemi, jest w Piśmie Św. określony jako czas naznaczony, czas słuszny, Dzień Pański lub też jako dni Syna Człowieczego. Gdy mówimy, że Pan jest po raz drugi obecny – to znaczy, że już jest Dzień Pański i na odwrót.

To jest myśl i nauka Pisma Św. – zobacz 1 Tes. 5:2; 2 Piotra 3:10. Oczekiwać na Dzień Pański – znaczy tyle, co oczekiwać na Pana, jak to św. Piotr 3:12 pisze: „Którzy oczekujecie i spieszycie się na przyście Dnia Bożego...”.

Gdy to utrwalimy sobie dobrze w pamięci – będzie nam łatwiej zrozumieć, czy Pan jest po raz drugi obecny na ziemi. Najważniejsze będzie to, że w tym dniu miały się pewne rzeczy dziać, a które to rzeczy będą znakami stwierdzającymi fakt, że Pan jest po raz drugi obecny.

Zaznaczyć należy, że wiele wypadków, jakie miały się dziać podczas tego Dnia Pańskiego – jest w Piśmie Św. określone w języku symbolicznym.

Język ten jest i był spotykany w prasie w takich wyrażeniach jak: świat w ogniu, chmury na horyzoncie, itp. Jeżeli nie z tych rzeczy, które są zanotowane w mowie prorockiej, jak podaje św. Piotr 1:19, że mamy mocniejszą mowę prorocką, której pilnując jako świecy w ciemnym miejscu świecącej...

Jeżeli obecnie nic się nie dzieje, to nikt nie jest obowiązany wierzyć, że ten przepowiedziany dzień już jest, ale należy do przyszłości.

Poniżej podajemy dziesięć takich znaków, które może nie wszystkie, ale niektóre z nich – powinny przekonać każde szczere dziecko Boże, że Pan już jest obecny na ziemi po raz drugi. Mówimy nie wszystkie, dlatego, że choćby dwa przemówiły do przekonania, to już będzie wielkim błogosławieństwem dla szukającego prawdy.

Pierwszym ważnym znakiem i dowodem, że Pan już przyszedł i jest obecny po raz drugi jest dzisiejsze rozmnożenie się wielkiej umiejętności! Miało to się stać w czasie, kiedy miał powstać wielki Książę (Dan. 12:1,4,8-10,12): „Ale ty Danielu! zamknij te słowa i zapieczętuj tę księgę aż do czasu naznaczonego, bo to wiele ich przebieży – a rozmnoży się umiejętność”. Dwie rzeczy znamienne tu są zaznaczone, mające się wypełnić: Pierwsze, to zrozumienie czasu ostatecznego, tj. czasów i chwil, i rozmnożenie się różnych wynalazków. Wiersz 10 dobitnie wyjaśnia, że rzeczy te, w tym przez Boga naznaczonym czasie miały być rozumiane tylko przez mądrych, to jest przez mądre panny, o których Pan wspominał w przypowieści.

Pytamy się tych, co już są zaznajomieni z teraźniejszą prawdą: Czy taki czas już był – czy dopiero będzie i należy do przyszłości? Jeżeli jesteśmy szczerymi dziećmi Bożymi i mającymi wzrok duchowy – to musimy przyznać, że to zrozumienie już miało miejsce, że mądrzy według Boga zrozumieli, w jakim czasie obecnie żyją i co to wszystko ma znaczyć – zwłaszcza rozmnożenie się wielkiej umiejętności.

I to jest zgodne z oświadczeniem św. Pawła w 2 Tes. 5:1,4:

„Lecz wy, bracia, nie jesteście w ciemności, aby was on dzień jako złodziej uchwycił. Przeto nie śpijmy jako insi”.

Z tego wynika, że tylko dzieci ciemności, jak prorok Daniel mówi, nie rozumieją, w jakim czasie żyją.

Słowo Boże jest harmonijne i jedno bez drugiego być nie może, jak podaje Izajasz 34:16. To, co prorok Daniel pisał o tym czasie, że mądrzy rozumieją – to nasz Pan Jezus wyjaśnia, jakim sposobem miało to zrozumienie



przyjść i kiedy (Łuk. 12:36-37):

„A wy będziecie podobni ludziom oczekującym Pana swego, ażeby się wrócił z wesela, że gdyby przyszedł a zaklołatał, wnet mu otworzyli.

Błogosławieni oni słudzy, których gdy przyjdzie Pan, czuwających znajdzie, zaprawdę powiadam wam, iż się przepasze a posadzi ich za stół, a przechadzając się, będzie im służył”. Pytamy, kto się nie dopatrzy tego, że Pan mówi o tym samym czasie, o którym Daniel prorok 12 rozdz. podaje w wierszu 12. Błogosławiony, kto doczeka a dojdzie do tysiąca trzech set trzydziestu i pięciu dni. I znowu Pan, kiedy odpowiada uczniom na pytanie, kiedy będzie po raz drugi obecny – przy końcu wyjaśnia, w jaki sposób i przez kogo miało przyjść to zrozumienie. Mat. 24:45-47 – „Któryż tedy jest sługa wierny i roztropny, którego postanowił pan jego nad czeladzią swoją, aby im dawał pokarm na czas słuszny”.

Nie znamy innego czasu, jak ten, w którym żyjemy, który odpowiada temu, co o nim piszą prorocy Boży.

Psalmista 102:14 tak pisze o tym czasie: „Ty powstawszy zmiłujesz się nad Syonem, bo czas, żebyś się zlitował nad nim, gdyż przyszedł czas naznaczony”. Psalm 73:3 – „gdy przyjdzie czas ułożony, ja sprawiedliwie sądzić będę”. Jest to czas, o którym pisze prorok Izajasz 62:11.

Oto Pan rozkaże wołać aż do kończyn ziemi: „Powiedzie córce Syońskiej: Oto Zbawiciel twój idzie, oto zapłata jego z nim, a dzieło jego przed nim (Izaj. 42:9), pierwsze rzeczy przyszły, ja też nowe opowiadam, pierwiej niż się zaczną, dam wam o nich słyszeć”.

Drodzy Bracia, kiedy to miało miejsce, że Pan miał pierwiej dać słyszeć pewne rzeczy, co się miały dziać? Czy to należy do przyszłości? Jeżeli mamy duchowy wzrok i słuch – to musimy przyznać, że nie był to inny czas, ale ten, o którym Pan wspomina, że On miał się przepasać sam i służyć pokarmem na czas słuszny, przez wiernego sługę, za którego nie wstydzimy się powiedzieć, że był nim br. Russell.

Również i rozmnażanie się umiejętności w świecie jest u szczytu, jak podaje prasa pod nagłówkiem „Wielkie nadzieje” (Przyjaciółka, „Wielkie nadzieje”). „Żyjemy w niezwykłych czasach, jesteście świadkami, a zarazem uczestnikami narodzin nowej epoki. W latach naszego życia człowiek wyzwolił potężne siły przyrody, tkwiące w niewidocznym dla oka jądrze atomu. Niezwykłe to siły. Energia zawarta na przykład w 1 kg czystego uranu może dać siłę, dla wytworzenia której zużywa się przeszło 3 mln ton węgla. Tak, żyjemy naprawdę w niezwykłych czasach, jesteście świadkami i trzeba to podkreślić – uczestnikami, które stwarzają warunki dla otwarcia nowej ery w historii ludzkości.”

Epoka atomowa zaczęła się, nazwijmy rzecz po imieniu – od zbrodni 6 sierpnia przed 10 laty w Hiroszimie, a w dwa dni później w Nagasaki w Japonii, gdzie wybuch bomby atomowej pozbawił życia w jednej chwili wiele tysięcy ludzi. A więc jeżeli ludzie tego świata tak podkreślają czas, w którym my żyjemy, że jest tak znamienny, że otwiera nową epokę, to cóż my mamy powiedzieć o tym wszystkim – jeżeli patrzymy na to ze strony przepowiedni Słowa Bożego?

Drugim znakiem przepowiedzianym przez Pismo Św. jest to, co pisze św. Jakub 5:1-8. „Zgromadzenie bogactw na ostatnie dni i zapłata robotników, którzy żęli krainy wasze (Sof. 1:13). Zgromadziliście skarby na ostatnie dni. Nikt nie zaprzeczy, że w ostatnim stuleciu bogacze zgromadzili więcej bogactw jak w poprzednich stuleciach. A zapłata po części już jest dawana i to już po części też miało miejsce, że bogaczy z torbą puści i nędznie rozproszy. Ostatecznie będzie jeszcze miało miejsce to, co podaje Ezech. 7:19, że srebro i złoto po ulicach rozrzuci i będzie im jako nieczystość.

Trzecim znakiem to utrata koron królewskich. Psalm 110 mówi o tym: „Pan po prawicy twojej potrze królów w dzień gniewu”. „Będzie sądził narody i wszystko napelni trupami, potłucze głowę nad wielu ziem panującą” (Ezech. 7:27). „Król płakać będzie, a księżę w smutek obleczony będzie. Bliski jest wielki dzień Pański, bliski i spieszny bardzo głos dnia Pańskiego. Tam i mocarz gorzko wołać będzie” (Sof. 1:14). Izaj. 40:10 – „Oto panujący Pan przyjdzie przeciwko mocnemu, a ramię jego panować będzie nad nim, oto zapłata jego z nim, a dzieło jego przed nim”. Izaj. 42:13 „Pan wynijdzie jako mocarz waleczny... trąbić, owszem i krzyczeć będzie, a przeciw nieprzyjaciołom swoim mężnie sobie pocznie”. Zapytujemy się, ilu mocarzy straciło już swoje korony i czy to ma być bez znaczenia – jeżeli o tym tak dobitnie mówi Słowo Boże.

Czwartym znakiem będzie to, w co będzie obfitował ten Dzień Pański. Przytoczymy kilka wierszy Pisma Św., które każdy może zanalizować określone wypadki – czy one miały lub mają miejsce na świecie? Sof. 1:15-18 „Dzień gniewu będzie ten dzień, dzień utrapienia i ucisku, dzień zamieszania i spustoszenia, dzień ciemności i mroku, dzień obłoku i chmury”. Joel 2:1-11; Mich. 1:3-4 „Bo oto Pan wyjdzie z miejsca swego, a zstąpiwszy deptać będzie po wysokościach ziemi. I rozptyną się góry pod nim, a doliny popadają się, tak jako воск od ognia, które spadają na dół”. Izaj. 19:1-27 „Oto Pan jedzie na obłoku lekkim i przyciągnie do Egiptu, a poruszą się bałwany egipskie przed oblicznością jego, a serce Egipcjan rozptynie się w pośrodku ich. Bo spuszcze Egipcjan z Egipczanami i walczyć będzie każdy przeciw bratu swemu i każdy przeciw przyjacielowi swemu, miasto przeciw miastu, królestwo przeciw królestwu i zniszczony będzie duch w Egipczanach, a radę ich w niwecz obróci. Pan puści między nich



ducha wichrowatego i sprawi to, że pobłądzi Egipt w każdej sprawie swojej, tak jako błądzi pijany przy zwracaniu swoim. I nie będzie żadna sprawa w Egipcie, którą by uczynić miała głowa albo ogon” (głowa i ogon to znaczy: zobacz Izaj. 9:14-15).

Psalm 97:1-8 „Pan króluje... Obłok i ciemność około niego... ogień przed obliczem jego idzie, a zapala wokoło nieprzyjaciół jego. To usłyszawszy Syon rozweseli się...” Psalm 50:3 „Przyjdzie Bóg, a nie będzie milczał, ogień przed twarzą jego będzie pożerał, a około niego powstanie wicher gwałtowny”. Izaj. 13:1-9 „Kwilcie! albowiem blisko jest dzień Pański, który przyjdzie jako spustoszenie od Wszechmogącego. Dlatego wszelkie ręce osłabieją, a wszelkie serce człowiecze stopnieje, i będą przestraszeni, uciski i utrapienia ogarną ich, jako rodząca boleć będą”. Ezech 7:26 „Ucisk za uciskiem przyjdzie, a wieść za wieścią przypadnie”.

Nikt nie zaprzeczy, że świat od 1914 r. znajduje się w takim stanie, jak powyżej przytoczone słowa proroków wskazują.

Wszystko to dzieje się nie tylko w jednym kraju, a ostatnio ogarnął świat wielki strach z powodu, że człowiek stał się odkrywcą wyzwolenia potężnej siły przyrody, tkwiącej w niewidocznym dla oka jądrze atomu.

Piątym znakiem jest głos trąby jubileuszowej (3 Mojż. 25:9-10). Św. Paweł w 1 Tes. 4:16 podaje, że Pan przy drugim przyjściu zstąpi z nieba z okrzykiem i trąbą Bożą – jak świat szeroki wszystkie narody ujarzmione domagają się wolności, samostanowienia praw itd. Ludzie przez większe uświadomienie domagają się, większej swobody i niezależności.

Szósty znak to szukanie pokoju i wołanie o pokój.

Ezech. 7:25 – „Zginienie przyszło, przetoż szukać będą pokoju, ale go nie będzie”.

Nikt chyba nie zaprzeczy, że ludzie na całym świecie

szukają drogi do pokoju – czego przedtem nigdy nie było.

Siódmym znakiem jest demoralizacja i zepsucie, następnie wpływ demonizmu. Łuk. 18:8 „Ale gdy przyjdzie Syn Człowieczy, izali znajdzie wiarę na ziemi?” 1 Tym. 4:1 „iż w ostateczne czasy odstaną niektórzy od wiary. A to wiedz, iż w ostateczne dni nastaną czasy trudne...”. Ósmy znak to żniwo i wyjście z Babilonu: Mat. 13:39 „a żniwo jest dokonanie świata...”. Obj. 18:4 „Wynijdź, ludu mój, z Babilonu...” – przez ostatnie dziesiątki lat praca ta jest wykonywana – że ze wszystkich religii żeńcy zgromadzają wybranych, jak Pan to zapowiedział w Łuk. 17:37 – „Gdzie będzie żer, tam się zgromadzą i orły”.

Dziewiątym znakiem jest powrót Izraela do Palestyny i odbudowa Państwa Izrael, i to miało się stać za dni Jego... (Amos 9:11; Jer. 24:6, 31:28, 33:6-7; Ezech. 36:4, 34:13; Zach.14:19).

Dziesiątym znakiem jest, że mieli przyjść naśmiewcy, mówiący, gdzież jest obietnica przyjęcia – gdyż wszystko trwa od początku stworzenia, czyli że nie ma żadnej zmiany (2 Piotra 3:3-4) i to też ma miejsce, podczas gdy wierni Pańscy głoszą, że jak było za dni Noego, tak jest i za dni Syna Człowieczego – to znajdują się tacy, co naśmiewają się z tego.

Dlatego też czas parousii jest czasem próby dla Kościoła i ważne jest to, co Pismo Św. o tym podaje. Że kto się ostoi w tym dniu złym (zob. Efezj. 6:11-18; Mał. 3:2,3; 1 Kor. 3:13-15).

I to jest bardzo ważnym, że dla dzieci Bożych będzie to dzień, w którym będzie im świeciła wielka światłość: Izraelici podczas plag na Egipt posiadali w ziemi Gosen światłość – tak lud Boży podczas obecności nie chodzi w ciemności, ale świeci mu słońce sprawiedliwości, którym jest Chrystus Jezus.

Redakcja
R-
„Straż”